Cena 30 kop. (3 fen.)

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 24 | Piątek, 5 września 1941 r. | Rok I

537.200 t w ciągu sierpnia

Dotkliwe straty angielskiej żeglugi handlowej

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 5. 9. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 4 września:

Działania wojenne na wschodzie rozwijają się nadal pomyślnie.

Lotnictwo niemieckie zatopiło ubiegłej nocy na wodach koło The Wash dwa frachtowce brytyjskie o łącznej pojemności 10.000 ton. Inne eskadry samolotów bojowych bombardowały urządzenia portowe na wschodnim wybrzeżu wyspy.

Nalot niemieckich samolotów bojowych w nocy na 4 września na lotnisko Abu Sueir nad Kanałem Sueskim był szczególnie skuteczny. Celne rzuty bomb zniszczyły pole startowe i spowodowały pożary pomieszczeń i składów amunicji.

Marynarka wojenna i lotnictwo zatopiły w walce przeciw brytyjskiej żegludze w ciągu sierpnia br. 537.200 ton tonażu nieprzyjacielskiego.

BERLIN, 5. 9. — Niemiecka artyleria przeciwlotnicza zdała dobrze egzamin w czasie walk na wschodzie, podobnie zresztą jak podczas kampanii francuskiej. Jeden z oddziałów lekkiej artylerii przeciwlotniczej podaje np. następujący wynik działań jednodniowych: zestrzelenie 17 samolotów sowieckich, wzięcie 1.840 jeńców, zdobycie 20 wyrzutni granatów oraz 28 karabinów maszynowych. Jak więc z tego wynika, artyleria przeciwlotnicza nie ogranicza się do działalności czysto obronnej, lecz żołnierze tej formacji biorą udział narówni z piechotą w walkach wręcz.

Również na Ukrainie południowej odniosła artyleria przeciwlotnicza, dzięki swej wszechstronności, duże sukcesy. Z drugiej strony niemiecka piechota bierze wydatny udział w obronie przeciwlotniczej. Jedna z dywizji zestrzeliła w ciągu 20-dniowych walk przy pomocy karabinów ręcznych i karabinów maszynowych 11 nieprzyjacielskich samolotów. Pewien młody porucznik i starszy szeregowiec unieszkodliwili przy pomocy ładunków dynamitowych z rowu przydrożnego olbrzymi czołg sowiecki. Ponieważ na tym odcinku nie było artylerii przeciwpancernej, od wyniku tego nierównego pojedynku zależał los całej kompanii.

Na wielu odcinkach frontu opóźniono ponownie odwrót wojsk sowieckich, przy czym jednej dywizji udało się wziąć 5.700 jeńców i zdobyć wiele materiału wojennego. Nad Dnieprem odparto krwawo atak bolszewików, natomiast wojska niemieckie zajęły kilka ważnych punktów strategicznych w dolnym biegu rzeki.

Przebieg walk **na północ od Ługi** jest skuteczny. Mimo wyjątkowo ciężkich warunków terenowych i atmosferycznych, wojskom niemieckim udało się zadać bolszewikom poważne straty.

Z **północnego odcinka** frontu wschodniego komunikują o nieladа wyczynie saperów niemieckich. Kompania saperska zbudowała w ciągu czterech dni **most pomocniczy o długości 196 metrów,** którym przeprawiły się natychmiast ważne posiłki, złożone z kilku dywizji. W tej samej okolicy jedna niemiecka dywizja pancerna przerwała ostrym atakiem sowiecką linię obronną i zniszczyła przy tym czołgi nieprzyjacielskie.

Na środkowym odcinku frontu jeden pułk niemiecki zniszczył **w ciągu sierpnia br. 178 czołgów sowieckich,** w innym punkcie zdobyto **w ciągu jednego dnia 40 czołgów.** Bolszewicy stawiali na tym odcinku w rozległych lasach zacięty opór, który jednakowoż złamano. Lotnictwo dokonało dnia 2 września silnego nalotu na sowieckie węzły kolejowe. Tak np. przerwano w wielu punktach linie kolejowe Kremieńczug—Łubnie, Konotop—Lgow i Kursk—Oreł. Kolumny bolszewickie, pozycje artylerii przeciwlotniczej oraz skupienia czołgów były silnie atakowane.

Tow. Kanału Sueskiego zawiesiło wypłaty

Skutki nalotów bombowych

RZYM 5. 9. — Prezes Towarzystwa Kanału Sueskiego zakomunikował rządowi egipskiemu, że zmuszony jest do wstrzymania pracowników wypłaty pensji. Krok ten tłumaczy się przerwaniem komunikacji, spowodowanym atakami lotnictwa niemieckiego na Kanał Sueski.

BERLIN 5. 9. — Jak donosi dziennik „Al Mokketam" — w ciągu czerwca, lipca i sierpnia, komunikacja przez Kanał Sueski była przerwana przez 20 dni na skutek uszkodzeń, spowodowanych atakami lotnictwa niemieckiego, dokonanymi w ostatnim czasie na Kanał Sueski, obiekty portowe w Port Said i przystań w Suezie. Anglicy początkowo przemilczali skutki tych ataków.

Doniesienie dziennika egipskiego stanowi dopiero pierwszą informację dotyczącą istotnych rozmiarów wyrządzonych szkód, podwójnie ciężkich dla Anglików, gdyż wszelkie zatamowanie ruchu w Kanale Sueskim odbija się bezpośrednio na dowozie posiłków dla brytyjskiej armii wschodniej. Drogą na Kanał Sueski otrzymuje armia brytyjska na terenie Bliskiego Wschodu większą część posiłków dla swej floty, armii lądowej i lotnictwa, a nadto amunicję i zaopatrzenie.

Wojna w Afryce

RZYM, 5. 9. — Włoski komunikat wojenny ze środy podaje, że akcja lotnictwa przeciw bazom brytyjskim przyniosła nowe sukcesy. Bombardowano również pozycje artylerii przeciwlotniczej i polowej w Tobruku, jak również obozy pod namiotami. Na odcinku pod Giarabub samoloty włoskie rozbiły nieprzyjacielskie kolumny samochodowe, przewożące oddziały wojskowe oraz skierowały w nie ogień karabinów maszynowych. Nocą bombardowano bazy lotnicze na wyspie Malcie.

Samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły bomby na Bengasi oraz ostrzeliwały bezskutecznie osadę w Cyrenajce.

W Afryce wschodniej wojska włoskie w dalszym ciągu zadają przeciwnikowi dotkliwe straty. Rozbito jeden z większych oddziałów nieprzyjacielskich w Celga.

Marsz. Mannerheim do Kanclerza

HELSINKI 5. 9. — Marsz. Mannerheim wystosował do kanclerza Hitlera telegram, w którym wyraża podziękowanie za nadanie szeregu wysokich odznaczeń wojskowych, stanowiących zaszczyt zarówno dla niego, jak dla armii fińskiej. Jest to dowód uznania zasług armii fińskiej w walce przeciw bolszewizmowi. Marsz. Mannerheim oświadczył ponadto, iż naród fiński uradowany jest oceną, jakiej doznały sukcesy fińskie wśród narodu niemieckiego.

Ponadto marsz. Mannerheim przesłał osobne podziękowanie wraz z serdecznymi życzeniami marsz. von Brauchitschowi wyrażając szczególne zadowolenie, że armii fińskiej wolno brać udział we wspólnej walce, mającej na celu zniszczenie bolszewizmu.

Sterylizacja przestępców

SZTOKHOLM 5. 9. — Komisja prawa karnego przedstawiła szwedzkiemu ministrowi sprawiedliwości projekt ustawy o sterylizacji. Nowa ustawa, która ma wejść w życie 1 lipca 1942 r., przewiduje stosowanie nie istniejącej dotąd w Szwecji kary sterylizacji za notoryczne przestępstwa seksualne.

Front siedmiu państw

zagraża linii życiowej Japonii

TOKIO, 5. 9. — „Stany Zjednoczone są główną sprężyną wielkiego skierowanego przeciwko Japonii frontu okrążającego, mającego w razie potrzeby do swej dyspozycji **ponad 200 okrętów wojennych, 1250 samolotów i 250.000 żołnierzy,** nie licząc armii Czangkaiszeka" — oświadczył komandor - porucznik **Tominaga** z wydziału informacyjnego głównej kwatery cesarskiej w odczycie radjowym. Japonia — ciągnął prelegent — pod żadnym warunkiem **nie może ignorować** tego frontu okrążającego, jak nie może pozostać ślepą na fakt, że japońska linia życiowa jest zagrożona.

Następnie Tominaga podał przekonywujące szczegóły na temat powstania frontu **„Stany Zjednoczone - Wielka Brytania - Czungking - Indie Holenderskie",** ostatnio wzmiankowanego jeszcze przez **Związek Sowiecki,** a na południowym Oceanie Spokojnym przez **Australię i Nową Zelandię.** Celem tego frontu jest — powiedział Tominaga — stworzenie **hegemonii nad Oceanem Spokojnym** i Azją wschodnią, przy równoczesnym **sparaliżowaniu Japonii.** Wszystko wskazuje na to, że główna jego kwatera znajduje się w **Singapur.**

TOKIO, 5. 9. — Kierownicy „Wielkojapońskiego związku popierania nowej Azji wschodniej", mianowicie b. premier generał Majaszi oraz generalny sekretarz organizacji, b. minister komunikacji, złożyli wizytę prezesowi rady ministrów księciu Konoye, składając na jego ręce propozycję, aby polityka jego rządu zmierzała do możliwie najbardziej energicznego popierania b. ważnych dla Japonii spraw, mianowicie:

Zachowanie wspólnej linii polityki zagranicznej krajów osi tj. Japonii, Niemiec i Włoch, realizacja nowego ładu wschodnio - azjatyckiego oraz samoobrona na wodach japońskich.

Książę Konoye wyraził na tę propozycję swą zgodę.

TOKIO, 5. 9. — **Dnia 3 września** weszły w Japonii w życie nowe przepisy o kontroli cen, które, podobnie jak wszystkie dotychczasowe postanowienia z tego zakresu, mają na celu utrzymanie cen na niskim poziomie. Za przekroczenie tych przepisów przewidziane są kary więzienia do 10 lat i grzywny do 50.000 jenów.

Konsulat amerykański w Zagrzebiu

zajmował się kompromitującymi sprawami

ZAGRZEB, 5. 9. — Chorwacki minister spraw zagranicznych Lorkowicz przyjął przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej, którym odczytał dłuższą deklarację, odnoszącą się do sensacyjnego materiału, który dostał się w ręce władz chorwackich **w czasie likwidacji amerykańskiego konsulatu generalnego.** Z materiału tego wynika, że konsulat ten, jak zresztą wszystkie konsulaty amerykańskie w państwach Europy południowo - wschodniej, **wspierał** w **sposób niedozwolony przeciwników państw osi.**

Znaleziony materiał, który przedstawiono prasie w oryginale, wskazuje, że:

1. Amerykański konsulat generalny w Zagrzebiu zajmował się, wbrew sprostowaniom amerykańskiego ministra spraw zagranicznych, Hull, dostarczaniem Anglii **informacji natury politycznej i wojskowej.** Konsul generalny zdobył m. in. jeden z poufnych dokumentów byłego rządu jugosłowiańskiego, który bezzwłocznie przesłał swemu zleceniodawcy.

2. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że zagrzebski konsulat generalny liczył się już w roku 1935 z możliwością wojny w Jugosławii, zaś od roku 1937 z możliwością wojny europejskiej.

3. Jak wynika ze znalezionych dokumentów, po utworzeniu niepodległego państwa chorwackiego spalono **większość** poufnych informacyj z 1939 r. Charakterystyczne jest, że dokumenty te spalono dopiero po utworzeniu niepodległej Chorwacji, a nie po puczu białogrodzkim, ani też po przystąpieniu Jugosławii do wojny. Mimo to ze znalezionego materiału wynika, że amerykański konsul generalny nawiązał **osobliwe stosunki z szeregiem tajemniczych osobistości,** które znowu pozostawały w najbliższej łączności z posłem angielskim w Zagrzebiu.

4. Znaleziono również korespondencję konsula brytyjskiego z konsulem amerykańskim, z której wynika, że konsulowie ci mieli do dyspozycji **tajny aparat nadawczy,** za pomocą którego komunikowali Londynowi uzyskane informacje polityczne i wojskowe.

5. Z listu brytyjskiego konsula generalnego Rappa do jego kolegi amerykańskiego wynika, że konsulat amerykański dopuszczał się fałszowania paszportów. W liście tym konsul Rapp prosi konsula Stanów Zjednoczonych o podpisywanie tego rodzaju fałszywych dokumentów.

Gotówka się skończyła

BERN 5. 9. — Jak stwierdzają oficjalne koła w Waszyngtonie, bolszewicy wyczerpali już swoje zapasy dolarów w Stanach Zjednoczonych. Moskwa będzie się prawdopodobnie ubiegać o krótkotrwałe kredyty, by nie zostać pozbawioną dostaw.

W domu wariatów

zmarł b. prezydent sowieckiej Litwy

RZYM, 5. 9. Według wiadomości z państw bałtyckich ogłoszonych przez „Corriera della Sera", były prezydent litewskiej republiki sowieckiej, Justas **Paleckis,** zmarł w moskiewskim zakładzie dla umysłowo chorych.

Paleckis wyjechał do Moskwy przed rozpoczęciem kampanii wschodniej po „słońce stalinowskie". Blask tego „słońca" był jednak widocznie zbyt silny dla umysłu i zdrowia litewskiego przywódcy komunistycznego.

Afganistan będzie się bronił

jeśli zostanie zaatakowany

RZYM, 5. 9. — Do Rzymu nadszedł dosłowny tekst przemówienia króla Afganistanu. W przemówieniu tym, wygłoszonym z okazji święta niepodległości, król Afganistanu zwrócił szczególną uwagę na anglo-bolszewicki napad na Iran. Przypomniał on wojny, które jego państwo prowadziło przeciw Anglii dla zdobycia niepodległości. Zaznaczając, że **Afganistan będzie dążył do zachowania neutralności,** oświadczył dosłownie:

„Afganistan nie ugiął się nigdy przed obcą przemocą i nie pozwoli nigdy obcemu mocarstwu mieszać się do jego wewnętrznych spraw. Kraj jest przygotowany do obrony swoich praw **wszelkimi siłami".**

ANORDNUNG Nr. 16

Es ist festgestellt worden, dass Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenstände der russischen Wehrmacht sich noch im Besitz der Zivilbevölkerung befinden. Ich ordne daher mit sofortiger Wirkung für die Zivilbevölkerung der Stadt Lemberg folgendes an:

1. Jeder Besitzer von Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenständen der russischen Wehrmacht hat diese spätestens innerhalb von 3 Tagen abzuliefern.
2. Ablieferungsstelle ist: Wehrmacht - Beschaffungsamt, Lemberg Akademicka 7.
3. Die Nichtbeachtung dieser Anordnung wird mit Geldstrafe bis zu 5.000 Rubel, im Nichtbeitreibungsfalle mit Haft bis zu 3 Monaten geahndet.

Lemberg, den 1. September 1941.

Der Stadthauptmann
(KUJATH)

ZARZĄDZENIE Nr. 16

Stwierdzono, że w posiadaniu ludności cywilnej znajdują się jeszcze przedmioty stanowiące części odzieży i uzbrojenia armii sowieckiej.

Wobec powyższego z natychmiastowym terminem wykonalności dla cywilnej ludności miasta Lwowa zarządzam co następuje:

1. Każdy posiadacz przedmiotów stanowiących części odzieżowe i uzbrojeniowe armii sowieckiej winien przedmioty te oddać w ciągu trzech dni.
2. Punkt w którym należy przedmioty powyższe składać, mieści się przy **ul. Akademickiej 7 w Urzędzie zaopatrzenia Armii** (Wehrmachtsbeschaffungsamt).

Niezastosowanie się do niniejszego zarządzenia będzie karane grzywną 5.000 rubli, a w razie nieuiszczalności aresztem do trzech miesięcy.

Lwów, dnia 1. września 1941.

1431 Der Stadthauptmann
(KUJATH)

Liegenschaftsverwaltung
Distrikt Galizien
Zentralverwaltung
der
Staatsteichwirtschaften
Lemberg, Slowackigasse 16.

Lemberg, am 2. September 1941

An alle Verwaltungsstellen (Rybhospy)

der ehemaligen Fischtruste
Lemberg, Tarnopol, Stryj

Es wird hiemit bekanntgegeben, dass die Zentralverwaltung der Staatsteichwirtschaften in Lemberg, alle, den ehemaligen Fischtrusten: in Tarnopol, Lemberg und Stryj, sowie alle den Kollektivwirtschaften (Kolhospy) angehörenden Teichwirtschaften übernommen hat. Alle Verwaltungsstellen (Rybhospy) werden hiemit aufgefordert unverzüglich Ihre normale Arbeit aufzunehmen und sich sofort mit den Inspektoraten: in Tarnopol (H. Kopczynski, Pilsudskigasse 18), in Stryj (Ing. Kopystynski, Gebäude des „Semelnyj Widdil"), sowie mit der Zentralverwaltung in Lemberg in Verbindung zu setzen.

(K. RUBEL)
Der prov. Leiter der Zentralverwaltung
der Staatsteichwirtschaften

Zarząd Nieruchomości
Dystrykt Galicja
Centralny Zarząd
Państw. Gospodarstw Stawowych
Lwów, ul. Słowackiego 16.

Lwów, 2. września 1941

Do Zarządu wszystkich Gospodarstw rybnych (Rybhospów)

byłych Rybnych Trustów
Lwów, Tarnopol, Stryj

Podaje się do wiadomości, że Centralny Zarząd Gospodarstw Rybnych we Lwowie przejął wszystkie gospodarstwa stawowe, należące do byłych „Rybnych Trustów"; w Tarnopolu, Lwowie i Stryju, jak też do gospodarstw kolektywnych (kołhospów) i innych przedsiębiorstw.

Wzywa się wszystkie Zarządy Gospodarstw Rybnych (Rybhospy) do niezwłocznego przystąpienia do normalnej pracy i natychmiastowego nawiązania kontaktu z Inspektoratami: w Tarnopolu (H. Kopczyński, ul. Piłsudskiego 18), w Stryju (inż. Kopystyński, w budynku „Zemelnoho Widdiłu") i z Centralnym Zarządem we Lwowie.

(K. RUBEL)
Tymcz. Kierownik Centralnego Zarządu
Państw. Gospodarstw Stawowych

Sicherheitspolizei und des SD
im Distrikt Galizien
Kriminaldirektion Lemberg

Zum sofortigen Eintritt werden gesucht:

Anwärter für die Kriminalpolizei

Volksdeutsche ukrainische und polnische Volkstumszugehörige.

Bedingungen:
a) Lebensalter von vollendeten 21. bis zum vollendenten 35. Lebensjahr,
b) Volle körperliche Tauglichkeit,
c) Grösse mindestens 1,65 m,
d) Unbescholtenheit.

Bei Bewährung ist Aufstieg in den leitenden Kriminaldienst (Offizier) möglich.

Sicherheitspolizei u. SD
Kriminalpolizei
Lemberg, Platz Halicki 15.

Policja Bezpieczeństwa i SD
Dystrykt Galicja
Dyrekcja Kryminalna we Lwowie

Natychmiast będą przyjęci:

Aspiranci Policji Kryminalnej

pochodzenia niemieckiego, oraz narodowości ukraińskiej i polskiej

Warunki:
a) Wiek od 21 do 35 lat włącznie,
b) Zupełna zdolność fizyczna,
c) Wzrost najmniej 1.65 m,
d) Nieskazitelna przeszłość.

Uzdolnieni mogą awansować na stanowiska kierujące (oficera).

1421 Sicherheitspolizei u. SD
Kriminalpolizei
Lwów, plac Halicki 15.

ANORDNUNG Nr 15.

Durch die starken Regenfälle der letzten Tage ist die Erdgasleitung beschädigt worden. Eine volle Gaszufuhr ist daher ausgeschlossen.

Ich fordere die Bevölkerung Lembergs zu sparsamstem Gasverbrauch auf und ordne an:

1. Das Heizen mit Gas für Badeöfen ist mit sofortiger Wirkung verboten.
2. Sämtliche Gasherde sind stets unter Kontrolle zu halten. Die Hähne der Gasherde müssen stets verschlossen werden.
3. Ab 18 Uhr abends bis 6 Uhr früh sind sämtliche Gaszuleitungsstellen abzuschliessen.
4. Die Möglichkeit einer normalen Gasbenutzung wird von mir zu gegebener Zeit bekanntgegeben.
5. Zuwiderhandlungen gegen diese Anordnung werden mit Geldstrafen bis zu 5.000 Rubeln geahndet, soweit durch andere Bestimmungen nicht höhere Strafen vorgesehen sind.

Lemberg, den 3. September 1941.

Der Stadthauptmann
(KUJATH)

ZARZĄDZENIE Nr. 15.

Z powodu silnych opadów deszczowych w ciągu ostatnich dni rurociągi gazu ziemnego uległy uszkodzeniu. Pełny dopływ gazu jest wobec tego wykluczony.

Wzywam Mieszkańców miasta Lwowa do najoszczędniejszego używania gazu i zarządzam:

1. **Ogrzewanie gazowych pieców łazienkowych jest bezwzględnie zakazane.**
2. **Wszelkie palniki gazowe należy stale utrzymywać pod ścisłą kontrolą. Kurki gazowych palników muszą być stale zamknięte.**
3. **W godzinach od 18 do 6-tej rano muszą być wszystkie doplywy gazowe zamknięte.**
4. **Możliwość normalnego użytkowania gazu będzie przezemnie podana do wiadomości.**
5. **Niezastosowanie się do tego zarządzenia będzie karane grzywną do wysokości 5.000 rubli, jeżeli na podstawie innych postanowień nie grozi wyższa kara.**

We Lwowie, 3. września 1941.

1413 Der Stadthauptmann
(KUJATH)

EINSCHREIBUNG

in die Volksschule
und Registrierung der Volksschullehrer

Einschreibungen in die öffentlichen Volksschulen der Stadt Lemberg finden in den Tagen vom 8. bis 15. September täglich von 8 bis 13 Uhr in den nachstehend angegebenen Schulen statt:

1. Nr. Schule 18 Kordeckistrasse 13
2. „ „ 32 Sygmuntowskastrasse 14
3. „ „ 34 Piekarskastrasse 19
4. „ „ 34 Samknientagasse 8
5. „ „ 37 Slodowagasse 6
6. „ „ 40 Supińskistrasse 21
7. „ „ 41 Mochnackistrasse 12
8. „ „ 42 Lewanduwka
9. „ „ 44 Anny 2
10. „ „ 45 Lytschakowskastrasse 38
11. „ „ 51 Scheptyckistrasse
12. „ „ 52 Kordeckistrasse 13
13. „ „ 53 Weteranuw 9
14. „ „ 49 Sielonastrasse 10
15. „ „ 54 Weteranuw 14
16. „ „ 56 Sapiehastrasse 11
17. „ „ 57 Kingistrasse 18
18. „ „ 59 Rutowskistrasse 15
19. „ „ 63 Lytschakowskastrasse 171
20. „ „ 65 Stalmachagasse 4
21. „ „ 66 Sapiehastrasse 11
22. „ „ 69 Botschna Kingigasse
23. „ „ 72 Jackagasse 16
24. „ „ 74 Stryjskastrasse 78
25. „ „ 75 Kleparuw-Warschawska 69
26. „ „ 78 Samarstynowskastrasse 132
27. „ „ 79 Kingi 18
28. „ „ 80 Sniesienie (neben dem Kino „Wanda")
29. „ „ 82 Prochownia 3
30. „ „ 83 Alembekuwstrasse 9
31. „ „ 85 Samarstynowskastrasse 11
32. „ „ 95 Syblikiewitschastrasse
33. „ „ 96 Kleparuw-Jordańskastrasse
34. „ „ 97 Pasieki
35. „ „ 98 Holosko-Male
36. „ „ 99 Kulparkuw
37. „ „ 103 Sa Sbrojownia
38. „ „ 68 Stschelecki Platz
39. „ „ 24 Sofjistrasse 24.

Die Schulpflicht erstreckt sich auf die Geburtenjahrgänge 1928 bis 1934 einschliesslich.

Die ukrainischen und polnischen Erziehungsberechtigten melden die Kinder nach Tunlichkeit in der ihrer Wohnung zunächst liegenden Schule.

Vorzulegen sind:
1. Taufschein
2. Impfschein
3. letztes Schulzeugnis
4. Personalausweis des Erziehungsberechtigten.

Ueber die Eröffnung der Spezialschulen (Blindenschulen, Taubstummenschulen usw.) ergehen in Kürze Weisungen.

ALLE LEHRER, die im Schuljahr 1941/42 im öffentlichen Volksschuldienst der Stadt Lemberg beschäftigt werden wollen, haben sich unter Vorlage ihrer Personaldokumente beim Stadtschulrat persönlich zu melden.

Die Meldungen finden täglich in der Zeit von 8 – 12 Uhr statt und zwar:
am 8. und 9. IX. 1941. für die Buchstaben A – F,
am 10. und 11. IX. 1941. für die Buchstaben G – M,
am 12. IX. 1941. für die Buchstaben N – R,
am 13. IX. 1941. für die Buchstaben S – Z.

Lemberg, den 2. September 1941.

DER STADTHAUPTMANN
Im Auftrage
Der Stadtschulrat

WPISY

do szkół powszechnych
i rejestracja nauczycieli

Wpisy do szkół powszechnych miasta Lwowa odbywać się będą codziennie od 8. IX. do 15. IX. b. r. w godzinach od 8 do 13 w niżej wymienionych szkołach:

1. Nr. szkoły 18 Kordeckiego 13
2. „ „ 32 Zygmuntowska 14
3. „ „ 34 Zamknięta 8
4. „ „ 36 Piekarska 19
5. „ „ 37 Słodowa 6
6. „ „ 40 Supińskiego 21
7. „ „ 41 Mochnackiego 12
8. „ „ 42 Lewandówka
9. „ „ 44 Anny 2
10. „ „ 45 Łyczakowska 38
11. „ „ 49 Zielona 10
12. „ „ 51 Szeptyckich
13. „ „ 52 Kordeckiego 13
14. „ „ 53 Weteranów 9
15. „ „ 54 Weteranów 14
16. „ „ 56 Sapiehy 11
17. „ „ 57 Kingi 18
18. „ „ 59 Rutowskiego 15
19. „ „ 63 Łyczakowska 171
20. „ „ 65 Stalmacha 4
21. „ „ 66 Sapiehy 11
22. „ „ 69 Boczna Kingi
23. „ „ 72 Jacka 16
24. „ „ 74 Stryjska 78
25. „ „ 75 Kleparów-Warszawska 69
26. „ „ 78 Zamarstynowska 132
27. „ „ 79 Kingi 18
28. „ „ 80 Zniesienie (obok kina „Wanda")
29. „ „ 82 Prochownia 3
30. „ „ 83 Alembeków 9
31. „ „ 85 Zamarstynowska 11
32. „ „ 95 Zyblikiewicza
33. „ „ 96 Kleparów, Jordańska
34. „ „ 97 Pasieki
35. „ „ 98 Hołosko Małe
36. „ „ 99 Kulparków
37. „ „ 103 Za Zbrojownią
38. „ „ 68 Plac Strzelecki 5
39. „ „ 24 Św. Zofji 24.

Obowiązkowi szkolnemu podlegają dzieci urodzone w latach 1928 do 1934 włącznie.

Rodzice i opiekunowie dzieci narodowości polskiej i ukraińskiej dokonają wpisu w szkołach położonych najbliżej ich miejsca zamieszkania.

Przy wpisach należy przedłożyć:
1. Metrykę chrztu.
2. Świadectwo szczepienia ospy.
3. Ostatnie świadectwo szkolne.
4. Paszport lub inny dokument stwierdzający tożsamość uprawnienia opiekunów.

W sprawie wpisów do szkół specjalnych podane będą osobne zarządzenia.

WSZYSCY NAUCZYCIELE, którzy zechcą zostać zatrudnieni w roku szkolnym 1941/42 w państwowym szkolnictwie powszechnym miasta Lwowa mają się osobiście zgłosić w Radzie Szkolnej (Ratusz I p. Nr. 23) i przedłożyć swoje dokumenty.

Rejestracja odbędzie się w następującym porządku:
8. i 9. IX. 1941. dla liter A – F,
10. i 11. IX. 1941. dla liter G – M,
12. IX. 1941. dla liter N – R,
13. IX. 1941. dla liter S – Z.

Rejestracja nauczycieli będzie odbywać się codziennie od godziny 8 – 12.

We Lwowie, 2 września 1941.

DER STADTHAUPTMANN
Im Auftrage
Der Stadtschulrat

Z dnia

Rejestracja nauczycieli szkół powszechnych

(z) Nauczyciele szkół powszechnych, którzy chcą być zatrudnieni w państwowym szkolnictwie powszechnym, winni zgłosić się wraz z dokumentami w Radzie Szkolnej (Ratusz, pokój nr. 23) w godz. od 8-ej do 12-ej, w następujących terminach: A—F dn. 8—9 bm., G—M dn. 10—11 bm., N—R dn. 12 bm., S—Z dn. 13 bm.

Panorama Racławicka otwarta

(z) Panorama Racławicka, arcydzieło Kossaka i Styki, jest jedną z tych atrakcji Lwowa, którą każdy powinien zobaczyć. Mimo okresu wojennego jest ona otwarta codziennie od godz. 10-ej do 19-ej. (Dojazd tramwajem nr. 10, wejście od ulicy Racławickiej).

Na miejscu można nabyć objaśnienia w języku niemieckim i polskim z reprodukcją panoramy.

Obcowanie z jeńcami sowieckimi wzbronione

W związku z tym, że wzięci do niewoli przez wojska niemieckie żołnierze bolszewiccy, kierowani do obozów jeńców wojennych przechodzą niejednokrotnie przez teren Gub. Gen., władze niemieckie kategorycznie zabroniły ludności cywilnej komunikowania się i obcowania z jeńcami. Zakaz ten należy ściśle przestrzegać.

Odpowiedzi Czytelnikom

WP. Jan Pacula. — Musiałby Pan wystarać się o przepustkę i zezwolenie na przejazd koleją. Na razie sprawa ta natrafia jednak wiele trudności.

WP. D. R. K. — Sprawa utworzenia legionu polskiego do walki z bolszewizmem jest, jak nas informują Władze, nieaktualna.

Było, sczezło, minęło...

W schludnym wnętrzu szewskiego warsztatu, który zarazem jest pokojem mieszkalnym, są w tej chwili dwaj majstrowie. Nie obrażą się chyba na nas, jeśli jednego z nich nazwiemy Starym, a drugiego Inwalidą. W nawach tych zaznaczymy tylko cechy osobiste, co nie ma zresztą żadnego związku z tym, co nam chcą opowiedzieć o ciężkich doświadczeniach rzemieślnika, którego „uszczęśliwiała" bolszewicka opieka.

Stary zaczął opowiadać:

— Mieliśmy skromny szewski warsztat. Ja pracowałem na jednym stołku, na drugim mój szwagier, inwalida. Przed wojną, wobec konkurencji fabryk, które coraz bardziej obniżały cenę robocizny, trudno było liczyć na wielkie zarobki, ale jakoś się łatało i człowiek wiedział, że wyżyje. Nie było rozkoszy, ale biedy też człowiek nie zaznał.

Na to odezwał się Inwalida:

— Aż doczekaliśmy się wyzwolenia. Przyszli „wybawiciele" i od razu zaprowadzili porządki. Zganiali ludzi do kupy, mówiąc: „Będziecie robić razem, będzie kooperatywa". My obaj nie kwapiliśmy się do tego, bo wiedzieliśmy czym to pachnie. A zresztą, co mi za mus? Cóż to, nie mogę pracować na swoim, między swoimi gratami?

Stary przerwał: — Takeśmy się też uparli i wytrzymali. Nie daliśmy się wziąć do kooperatywy. Ale zdrowia nam za to zjedli, oj zjedli. Że to niby jesteśmy kontrrewolucjonerzy, że sprzeciwiamy się sowieckim porządkom! Ala największy bicz na nas to były podatki, i tym zagonili niejednego na swoje podwórko. Obliczyli nam, że mamy 8.000 rubli rocznego dochodu, więc płać bracie 1.400 rubli podatku rocznie i to zaraz, bo inaczej do sądu.

Inwalida opowiada dalej.

— Ściągnęliśmy się z ostatniego. Ratę zapłaciliśmy. A tu wpada kontrola, a nas dwu przy warsztacie. Więc do mnie: — Jakim prawem tu siedzisz, nie płacąc podatku? A ja na to, że szwagier przecież płaci od warsztatu, to znaczy za nas obu. Nie pomogło. Wyznaczyli mi osobno 900 rubli. Trzeba było płacić.

Stary znów: — Nas to jeszcze tak nie gnębili, jak innych. Może dlatego, że ja stary, a szwagier inwalida. Ale na przykład jak dali radę temu z Gródeckiej: — Miał frontową pracownię. Łupnęli mu 8.000 rubli. Zapłacił. Aha, pomyśleli, możesz płacić—i na drugi rok kazali zapłacić 12.000. Zamknął budę, bo z czegoż miał tyle pieniędzy ściągnąć?

Inwalida: —Sprzedawaliśmy co kto miał i mógł, bo przecie tyle nie można było zarobić. Zresztą z kogo było zdzierać? Z urzędników, którym dawali po 100, 200 rubli miesięcznie?

Stary: — Więc żyło się coraz gorzej, ale jeszcze gorzej było tym, którzy pracowali jako szewcy w kooperatywach.

Inwalida: — No, i doczekaliśmy się drugiej zmiany. Nie spodziewamy się, żeby zaraz wszystko się odmieniło, żeby zaraz i materiał się znalazł i żeby wszystko potaniało. Niedomagania dzisiejsze, to wina bolszewików, którzy ludzi i ich gospodarkę doprowadzili do zupełnej ruiny. Nie tak to łatwo się z tego podnieść. Ale choć nie jest wesoło, przecież człowiek swobodnie oddycha i śpi spokojnie. Przedtem, to ciągle po nocach nasłuchiwaliśmy, czy auto ciężarowe przed dom nie zajechało, aby ludzi zabierać. Pan Bóg łaskaw, żeśmy mieli odwagę na swoim zostać. Nie shańbiłem się tym, żebym wyrósł na grandzierza stachanowca, bo to gorsze, jakby komuś było dawniej powiedzieć: partacz. Zresztą, co im przyszło z tego, że się naciągali, z robotą gonili, byle jak ją wykonując? Nie znam wypadku, żeby kto przez miesiąc zarobił więcej jak 310 rubli — a z tego wyżyć nie mógł.

Stary: — Ej, było, to było. Sczezło, minęło. Cierpimy jeszcze skutki bolszewickiego przewrotu, ale ta przysłowiowa szewska pasja, cicha i zawzięta, dopomoże nam do przetrwania tych przejściowych czasów. Wytrzymamy!

Cisza. Deszcz pluszcze za oknem, na którym pyszni się oleander. Inwalida zamyślony kręci z machorki papierosa. Stary obrócił zwrok na ścianę, na której wiszą obrazy Serca Jezusowego i Matki Boskiej.

Stąd to pewnie czerpał moc wytrwania. (W. Z.)

Niezagojone rany

Jestem we Lwowie dopiero od kilku dni. Ze mną razem w biurze pracuje w charakterze stenotypistki panna B., młoda Polka, władająca perfect 6-cioma językami. Te kwalifikacje zapewniły jej za bolszewików posadę... posługaczki szpitalnej.

Rodzeństwo jej, złożone z 2-ch sióstr oraz 19-letniego brata, zostało wywiezione na Sybir. Jedna z jej sióstr jest panną, druga zaś — mężatką, matką małego dziecka (mąż jej został również zesłany na Sybarię). Władze sowieckie nie udzieliły bliższych danych o ich miejscu pobytu.

Ojciec panny B., starszy już człowiek, pracował jako goniec w księgarni.

Ci ludzie teraz odetchnęli, lecz dręczy ich myśl, że tam w głębi Syberii, umiera może siostra i córka z głodu i zimna, brat i syn kona w więzieniu...

Panna B. pociesza się myślą, że jej trwoga i niepewność mogą się niebawem skończyć, wierzy, że armia niemiecka pomści krzywdy wyrządzone ludności przez hordy barbarzyńców bolszewickich.

I nie tylko dla niej otuchą jest myśl o zwycięstwie Niemiec. Nie ma bowiem — jak zdążyłam stwierdzić— w Galicji ani jednego domu polskiego, gdzie by nie proszono Boga o tryumf oręża niemieckiego nad czerwonymi mordercami.

Lwów à la minute

Wieczna ondulacja

— I co pani powie do mojej nowej fryzury?

— To pani ma nową fryzurę? a ja właśnie chciałem zapytać, dlaczego pani taka rozczochrana. Popatrz pani, jaka to teraz moda!

— E, na modzie trzeba się rozumieć.

— I to prawda. Ale gdzie ja tam mam czas na to. Taki człowiek zalatany po tych ogonkach, że nie orientuje się co modne.

— Zrobiłam sobie wieczną ondulację.

— Gdzie-tam, proszę pani jest dziś coś wiecznego na świecie. Bolszewicy też mówili, że oni tu będą wiecznie, no i jakoś się skończyli.

— Co tam pani porównujesz ondulację do bolszewików. Bolszewicy są na to, aby się skończyli, a ondulacja, żeby się trzymała głowy. Całe 8 miesięcy!

— Co pani mówi? Popatrz pani, co ta wojna przyniosła. Taka wystrzępiona głowa!

— Taka moda w Paryżu. A widziała pani najmodniejsze kapelusze?

— Proszę pani, ja w domu siedzę i męża pilnuję, — kapelusze mi nie w głowie.

— Mąż też lubi, jak się żona ubierze.

— Czasem lubi, ale nie zawsze i jeszcze w takich ciężkich czasach.

— Ale jakby tak pani sobie zrobiła wieczną ondulację...

— Daj mi pani spokój. Mnie niedobrze w takich precelkach.

— Nie musi pani robić sobie precelków, może pani być gładko uczesana.

— No, to poco mi ondulacja?

— Dla mody, proszę pani. Kobieta musi dbać o to, co jest modne, bo inaczej sama się postarzeje.

— Gdzie ja tam mam pieniądze na to.

— To przecież nic nie kosztuje.

— Nic?

— No, chyba, — 40 rubli, to głupstwo.

— Ładne głupstwo.

— Moja pani, rubel niedługo wyjdą z mody, a pani będziesz miała wieczną ondulację!

H. Podhaliczówna.

Co słychać w kraju

„Paryż" lwowski w Warszawie

Kercelak — „czarna giełda" warszawskiego handlu — nie zna kanikuły w okresie letnim. Codziennie, bez względu na pogodę, tętni życiem i gwarem. Olbrzymie mrowie handlujących nie mieszcząc się w ramach placu zalewa okoliczne chodniki, wnęki domów, a nawet podwórka. Nawet w czasie największych opadów atmosferycznych, zarówno sprzedawcy jak kupujący pozostają na swych stanowiskach. Wyrasta wtedy nad czarną ruchliwą masą dach tysięcy parasoli.

Wśród tłumów ludzi, zalegających od rana do zmroku plac, nieliczny tylko procent stanowią handlarze, posiadający uprawnienia. Charakterystyczną cechą Kerceleka jest handel ruchomy — gdy ktoś chce coś sprzedać, tam właśnie kieruje swe kroki. Tu jest najtańsze źródło zakupu, tu zawsze można sprzedać nawet najbardziej zniszczone ubranie, buty, części rowerowe, zabawki — słowem wszystko.

Dawniej niemożliwością było tu załatwienie jakiejś transakcji bezpośrednio z rąk do rąk. Wszystkie wyloty placu obstawiali żydowscy pośrednicy, wykupując towar po niskiej cenie. Dopiero po doliczeniu odpowiedniego wysokiego zarobku ukazywał się on ponownie na rynku. Po utworzeniu dzielnicy żydowskiej pośrednictwo już wymiera, wojna nauczyła bowiem handlu bez pośrednictwa naweet najwięksże niedołęgi życiowe. Ostatnio sensacją Kercelaka jest handel przedmiotami, pochodzącymi z terenów zdobytych na wschodzie. Widzi się więc oryginalne papierosy litewskie i rosyjskie, kożuchy białoruskie, a nawet patefony wyrobu fabryk sowieckich. Oczywiście do okoliczności sprzedawców gromadzą się liczne trupy nabywców i gapiów. Ochotników na kupno ostatnich nowości nie braknie. Dopiero późnym wieczorem zamykają się stragany i gwarny tłum wsiąka w wąskie, już uśpione boczne uliczki dzielnicy podmiejskiej Kercelak, spowity szarą pajęczyną wieczora, pogrąża się we śnie.

Ochrona pól i płodów rolnych

Z dniem 1 września br. weszło w życie rozporządzenie Gubernatora Generalnego mające na celu ochronę pól i płodów rolnych. Każdy kto dopuszcza się kradzieży płodów ziemnych z gruntów, albo wykroczenia pastwiskowego, lub w jakikolwiek sposób oddziaływa szkodliwie na grunt pozostający pod uprawą rolną tak, że utrudnia przez to uprawę lub zmniejsza plon, podlega karze. Usiłowanie jest równoznaczne z dokonanym czynem, pomocnik, paser lub poplecznik podlegają karze takiej jak sprawca.

...roześmiejesz się w głos...

— Portrety Stalina — dotychczas przedstawiające go do połowy — od czasu wkroczenia Czerwonej Armii do Lwowa miały zostać zamienione na portrety — przedstawiające go w całości.

— Dlaczego?

— Bo kupił sobie na „Paryżu" — (plac handlu starzyzną) spodnie.

Uśmiech losu czyli historia pewnej kariery

I

(B) W okolicach Tarnopola za czasów bolszewickich znajdowało się 65 obozów karnych. Umieszczano w nich ludzi z głębokiej Rosji, podczas gdy z Galicji wywożono na Sybir i do Kazachstanu... System ten stosowano zresztą nie tylko do przestępców. Słyszałem kiedyś w pociągu ciekawą rozmowę. Dwaj Uzbecy uskarżali się, że przesiedlono ich na służbę do Kołomyji, a ich dzieci nie mogą się uczyć w rodowitym języku...

W obozach pokutowano nieraz za błahe przewinienia. Sześćdziesięcioletni ślusarz z Charkowa siedział pół roku za opuszczenie dwóch dni pracy. W obozie wyznaczono dla starych i młodych jednakową normę pracy przymusowej. Za niewypełnienie jej, uszczuplano głodowe racje żywnościowe, często zaś — całkowicie pozbawiano pożywienia. Po odbyciu kary, więźniowie otrzymywali bilety oraz trzymiesięczne paszporty — i via Tarnopol powracali do domu. W oczekiwaniu, nieraz parodniowym, na przepełnione pociągi, snuli się po dworcu, żebrząc o kawałek chleba lub o papierosa. Ich twarze o ziemistej cerze, ich oczy tragicznie zapadnięte — wyrażały całkowite zobojętnienie, by nie powiedzieć — zbydlęcenie... Z gruźlicą w płucach, gangreną w duszy i beznadziejnym „wsio rawno!" na ustach, powracali do rodzinnego piekła...

II

Lecz nie wszyscy powracali. Towarzysz Piotr Dmitrow, rodem z Kulbyszowa (dziwnym trafem — rodzony kuzyn naczelnika tarnopolskiego NKWD), po wyjściu na wolność z obozu w Borkach Wielkich, zaczął nowe życie od sprzedania na dworcu biletu powrotnego — oraz sumiennego przepicia całej sumy, do ostatniej kopiejki.

W czasie doświadczeń chemicznych, polegających na przemianie ciał stałych na płynne w bufecie dworcowym, spotkał się około w oko ze starym kamratem — Jewdokimowem. Ten godny osobnik ukończył właśnie służbę w „bohaterskiej i niezwyciężonej", obecnie zaś szwendał się bez bliżej określonej profesji, paradując w czapce bez gwiazdy i wytartym szynelu bez wszelkich odznak.

Przy stoliku w restauracji dworcowej, dawni towarzysze broni wypalili „fajkę pokoju", oraz przefiltrowali przez bezdenne gardła niesamowitą ilość „wody ognistej". Gdy zabrakło ożywczego napoju, przyjaciele obrócili cały zapas wrodzonego sprytu na odświeżenie wysychającego źródła. Pomimo miernej inteligencji obydwóch, cel godny zabiegów natchnął ich do czynu pomysłowego i skutecznego.

Jewdokimow, w wojskowym szynelu, przybierając minę conajmniej „politruka", przeszedł się po korytarzu, w którym siedziało kilku świeżo wypuszczonych więźniów.

— Dokąd jedziecie? — zapytał. — Bilety!

Po sprawdzeniu paszportów, Jewdokimow zabrał bilety „do ostemplowania" — i nakazawszy rodakom czekać, oddalił się.

Przed kasą biletową stał długi ogonek. Kilku pasażerów chętnie nabyło bilety, dopłacając jeszcze po kilka rubli prowizji...

III

Tej nocy Dmitrow przespał się u Jewdokimowa. Wieczorem następnego dnia wyruszył na zwiady. Wczorajszych „frajerów" nie było na dworcu. Zapewne aresztowano ich za utratę biletów, kupionych za państwowe pieniądze... Wobec tego przyjaciele znaleźli sobie nowe ofiary.

Sprawy szły tak dobrze, iż Jewdokimow zdołał sprowadzić z Kijowa żonę i dzieci. Z czasem spółka rozszerzyła swoją działalność. Rodzinom aresztowanych proponowano pomoc w wypuszczeniu ich krewnych na wolność. A potem — grożono im „wsypaniem"...

Okres „prosperity" skończył się jednak. Pewnego dnia nasi przyjaciele znaleźli się w areszcie NKWD. A jak wiadomo, skrót ten oznaczał: „Nie wiesz, kiedy wrócisz do domu"... I oto Dmitrow został wezwany na przesłuchanie — do rodzonego kuzyna!...

Niewiadomo, jaki był przebieg rozmowy pomiędzy krewniakami. Zapewne jednak sens jej był taki: „Marnotrawny towarzyszu kuzynie! Poco okradasz nas, skoro możesz to czynić razem z nami?..."

I oto obaj towarzysze zostali funkcjonariuszami tejże instytucji. A w dniu 1 maja z dumą czytali hasło: „Pomagajcie naszym czekistom w walce z wrogami ludu!"

Anordnung Nr. 14

Für den 4. und 5. September 1941 ordne ich für den Stadtbezirk Lemberg eine Vormusterung für Pferde und Gespanne an. Diese Musterung findet an beiden Tagen ab 8 Uhr früh auf dem unbebauten Grundstück an der Pelczynska-Strasse zwischen der Bulgarska- und der Kadeckastrasse statt.

Die Besitzer oder Halter, deren Namen mit den nachstehenden Anfangsbuchstaben beginnen, haben ihre Pferde und Gespanne zu folgenden Terminen vorzuführen:

A bis einschliesslich Q am Donnerstag, den 4. Sept. 1941,

R bis einschliesslich Z am Freitag, den 5. Sept. 1941.

Die Musterung der Pferde der Stadtverwaltung Lemberg findet am Sonnabend, den 6. September 1941, morgens 8 Uhr, an der obenbezeichneten Stelle statt.

Jeder Besitzer oder Halter von Pferden innerhalb des Stadtgebietes Lemberg hat sich zu dem festgesetzten Zeitpunkt mit seinen sämtlichen gespanntauglichen Pferden und Wagen einzufinden.

Pferde, die ohne Wagen vorgeführt werden, sind mit Trense oder Halfter und Strick auszustatten.

Die Pferdepässe oder sonstigen Bescheinigungen über den rechtmässigen Besitz sind mitzubringen.

Alle Pferde, die bei der Musterung nicht vorgeführt worden sind, werden ohne Entschädigung eingezogen. Ihre Besitzer werden ausserdem streng bestraft.

Ferner wird bestraft, wer eigene oder fremde Pferde versteckt, sonstwie der Musterung zu entziehen versucht, oder Beihilfe leistet.

Bei Pferden, die wegen schwerer Erkrankung oder Lahmheit nicht vorgeführt werden können, ist ein tierärztliches Attest der Musterungskommission vorzulegen.

EINE AUSHEBUNG VON PFERDEN FINDET NICHT STATT.

Lemberg, den 2. September 1941.

Der Stadthauptmann
(KUJATH)

Zarządzenie Nr. 14

Na 4 i 5 września 1941 zarządzam dla miasta Lwowa lustrację koni i zaprzęgów. Lustracja ta odbędzie się w ciągu obu dni od godz. 8 rano, na niezabudowanym terenie przy ul. Pełczyńskiej pomiędzy ul. Bułgarską a Kadecką.

Właściciele lub dzierżawcy, których nazwiska zaczynają się na następujące litery, mają przyprowadzić swoje konie wraz z zaprzęgami w następujących terminach:

A do Q włącznie w czwartek, 4go września 1941,

R do Z włącznie w piątek, 5-go września 1941.

Lustracja koni lwowskiego zarządu Miejskiego odbędzie się w sobotę, 6 września 1941, o godz. 8 rano, na wyżej wymienionym miejscu.

Każdy właściciel lub dzierżawca koni na terenie Lwowa ma się stawić w oznaczonym terminie z wszystkimi swoimi końmi w pełnej uprzęży, oraz wozami.

Konie, które będą przyprowadzone bez wozów, mają być trzymane na uździe lub powrozie.

Należy mieć przy sobie paszporty dla koni lub inne dowody prawnego posiadania.

Wszystkie konie, które nie będą przyprowadzone na lustrację, zostaną zarekwirowane bez odszkodowania. P nadto ich właściciele zostaną surowo ukarani.

Poza tym karany będzie każdy, kto ukrywa własne lub cudze konie, lub w inny sposób uchyla się od poddania koni lustracji, względnie w tym pomaga.

Dla koni, które z powodu ciężkiej choroby lub okulenia nie mogą być zaprowadzone na lustrację należy przedstawić Komisji Lustracyjnej świadectwo lekarza weterynarii.

Rekwizycja koni nie odbywa się.

Lwów, dnia 2 września 1941.

Der Stadthauptmann
(KUJATH))

BEKANNTMACHUNG

Hiermit gebe ich nachstehende Anordnung des Herrn Gouverneurs des Distrikts Galizien bekannt:

Der Stadthauptmann:
gez. KUJATH.

ANORDNUNG

über Aufenthaltsbeschränkung der Juden im Distrikt Galizien vom 1. September 1941.

Auf Grund der mir durch § 1 Abs. 2 und § 2 Abs. 1 der Verordnung über die Verwaltung von Galizien vom 1. VIII. 1941 (Verordnungsblatt für das Generalgouvernement 1941 Nr. 67) und § 5 Abs. 1 der ersten Verordnung über den Aufbau der Verwaltung der besetzten polnischen Gebiete vom 26. 10. 1939 übertragenen Verwaltungsbefugnis ordne ich folgendes an:

§ 1.

Allen im Bereich des Distrikts Galizien befindlichen Juden wird das auch nur vorübergehende Verlassen ihres Wohnortes untersagt. Als Wohnort gilt die Stadt- oder Dorfgemeinde, in welcher der Jude seinen Wohnsitz oder dauernden Aufenthalt oder in Ermangelung dessen den letzten Aufenthalt hat.

Die Beschränkungen des Abs. 1 gelten nicht in Fällen öffentlichen Interesses oder persönlichen Notstandes sowie in Fällen, in denen sich Juden im Rahmen ihrer Arbeitsdienstverpflichtung oder ausschliesslicher Ausübung ihrer zugelassenen Tätigkeit als Aufkäufer über die Gemeindegrenze ihres Wohnortes begeben. In letzterem Falle muss der betreffende Jude sich im Besitz eines gültigen Erlaubnisscheines der Abteilung Innere Verwaltung beim Gouverneur des Distrikts Galizien befinden.

§ 2.

Ausnahmen nach § 1 Abs. 1 kann auf Antrag der zuständige Kreishauptmann bzw. für das Gebiet der kreisfreien Stadt Lemberg der Stadthauptmann in Lemberg zulassen.

§ 3.

Zuwiderhandlungen gegen diese Anordnung werden mit Haft bis zu 3 Monaten und Geldstrafe bis zu Zl. 1.000 oder mit einer dieser Strafen bestraft.

Anstelle oder neben den obigen Strafen kann die Unterbringung in einem Arbeitslager angeordnet werden.

Für die Bestrafung und die Anordnung der Unterbringung in einem Arbeitslager sind die Kreishauptleute bzw. der Stadthauptmann in Lemberg zuständig.

§ 4.

Die Anordnung tritt am 5. September 1941 in Kraft.

Der Gouverneur des Distrikts Galizien.
In Vertretung
gez. Dr. LOSACKER
Chef des Amtes.

ZAWIADOMIENIE

Niniejszym podaję do wiadomości następujące zarządzenie Pana Gubernatora Dystryktu Galicja

Der Stadthauptmann
(-) (KUJATH)

ZARZADZENIE

o ograniczeniu miejsca pobytu żydów w Dystrykcie Galicja od 1. września 1941.

Na podstawie nadanego mi na mocy § 1 ustęp 2 i § 2 ustęp 1 rozporządzenia o zarządzie Galicji z dnia 1. VIII. 1941 r. (Dziennik Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa 1941 Nr. 67) oraz § 5 ustęp 1 rozporządzenia o ustanowieniu zarządu zajętych polskich terytorjów z dnia 26. X. 1939 r. prawa administracji, zarządzam co następuje:

§ 1.

Wszystkim żydom znajdującym się w obrębie Dystryktu Galicja zakazuje się nawet czasowego opuszczania ich miejsca zamieszkania. Przez miejsce zamieszkania rozumie się gminę miejską lub wiejską, w której żyd ma swoją siedzibę albo miejsce trwałego pobytu, albo w braku tego miejsce ostatniego pobytu.

Ograniczenia w myśl ustępu 1 nie mają zastosowania w wypadkach publicznego interesu albo osobistej wyższej konieczności jako też w wypadkach, w których żydzi w ramach ich obowiązku pracy albo też w wyłącznym wykonaniu dozwolonych im czynności jako przekupnie udają się poza granicę gminy ich miejsca pobytu. W ostatnim wypadku musi odnośny żyd posiadać ważne pozwolenie Oddziału Wewnętrznego Zarządu przy Generalgubernatorstwie Dystryktu Galicja.

§ 2.

Wyjątki od postanowień § 1 ustęp 1 może zastosować odnośny Starosta (Kreishauptmann) zaś na terenie wydzielonego miasta Lwowa Starosta miejski (Stadthauptmann) we Lwowie.

§ 3.

Przekroczenia niniejszego zarządzenia karane będą aresztem do 3 miesięcy i karą pieniężną do 1.000 zł. albo jedną z tych kar.

W miejsce albo obok powyższych kar może być zarządzone umieszczenie w obozie pracy.

Dla orzekania kar i zarządzenia o umieszczeniu w obozie pracy upoważnieni są starostowie (Kreishauptleute) względnie Starosta miejski (Stadthauptmann) we Lwowie.

§ 4.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 5 września 1941 r.

Gubernator Dystryktu Galicja.
Za zgodność
(-) Dr. LOSACKER
Szef Urzędu.

1454

Lemberg, am 3. September 1941.

BEKANNTMACHUNG

Vom 12. September 1941 ab werden die städtischen Hausverwalter neue Bezugscheine für Lebensmittel an die Einwohner der Stadt Lemberg verteilen.

Die Hausverwalter eines jeden bewohnten Hauses sind bis zum 8. September 1941 verpflichtet, eine Liste sämtlicher Hausbewohner nach folgender Form aufzustellen:

Nr.	Name und Vorname des Familienhauptes	Strasse	Haus Nr.	Wohnung Nr.	Anzahl der Familienmitglieder						Raucher Männer v. 18 J. aufwärts		Eigenhändige Unterschrift d. Familienhauptes	Bestätigung d. Empfangnahme von Lebensmittelkarte
					Arier			Jüd. Abstammung						
					Gesamtzahl	davon Kinder bis 2 J	davon Kinder von 2 bis 10 J.	Gesamtzahl	davon Kinder bis 2 J.	davon Kinder von 2 bis 10 J.	Arier	Jüdisch. Abstam.		

Diese Liste ist den städtischen Hausverwaltern am 8. September 1941 zurückzugeben.

Der Stadthauptmann
i. V. Dr. BALDAUF.

Lwów, dnia 3. września 1941.

OGŁOSZENIE

Począwszy od 12. września 1941 r. miejscy Zarządcy domów wydawać będą mieszkańcom miasta Lwowa nowe kartki żywnościowe.

Zarządcy każdego zamieszkałego domu są zobowiązani do 8 września 1941 roku sporządzić wykaz poszczególnych mieszkańców domu według następującego wzoru:

L.	Imię i nazwisko głowy rodziny	Ulica	L. domu	L. mieszkania	Ilość osób w rodzinie						Palący mężczyźni od 18 lat w górę		Własnoręczny podpis głowy rodziny	Potwierdzenie otrzymania kartki żywnościowej
					aryjczyków			żyd. pochodzenia						
					ogólnie	z tego dzieci do 2 lat	z tego dzieci od 2 do 10 lat	ogólnie	z tego dzieci do 2 lat	z tego dzieci od 2 do 10 lat	aryjczycy	żyd. pochodz.		

Wypełniony wykaz należy zwrócić miejskim Zarządcom domów dnia 8 września 1941 r.

1384

Prezydent miasta
w z. Dr BALDAUF.

REDAKCJA PRZYJMUJE OD GODZ. 10—11 ZA TERMINOWY DRUK OGŁOSZEŃ WYDAWNICTWO NIE ODPOWIADA. RĘKOPISÓW NIE ZWRACAMY
Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, Sokoła 4.